

# Beatlemania story – Irena Jarocka

Wracam czasem do szczenięcych lat,  
Do tych paru zdartych płyt.  
Gdzieś tam stoi McCartney'a grat,  
Stary, że aż wstyd.  
Choć cholerny ziąb,  
Sierżant Pepper śpi,  
Gitarzyści tłuką szkło,  
Muzyczka w nich się tli...

Beatlemania story,  
Ile to już lat?  
Gryfy gitar jeszcze lśnią,  
Choć ekran zbladł.  
Beatlemania story  
Wspomnień anioł stróż,  
Zmarszczki czasu  
Liczy srebrny kurz...

Żółta łódź podwodna w porcie już,  
Wolno usiadł jumbo jet  
I fantasmagorii miękkiego plusz  
Rozmył się, jak deszcz...  
Tylko głupiec wie,  
W czyje wierzyć łzy,  
Komu dobrze, komu źle,  
Muzyczka w nim się tli...

Beatlemania story,  
Ile to już lat?  
Gryfy gitar jeszcze lśnią,  
Choć ekran zbladł.  
Beatlemania story  
Wspomnień anioł stróż,  
Zmarszczki czasu  
Liczy srebrny kurz...

Beatlemania story,  
Ile to już lat?  
Gryfy gitar jeszcze lśnią,  
Choć ekran zbladł.  
Beatlemania story  
Wspomnień anioł stróż,  
Zmarszczki czasu  
Liczy srebrny kurz...



Słowa: J. Kondratowicz  
Muzyka: J. Kukulski